

MOJA KWARANTANNA

19.04.2020

NAZYWAAM SIĘ ELWIRA. JESTEM OSOBĄ NIEPEŁNOSPRAWNĄ I RENCISKĄ. OD 12. 03. 2020 ROKU JESTEM NA KWARANTANNIE CHCĄC NIE CHCĄC, NIE MA ZAJĘĆ NA MIEŚCIE CZYLI ARSZTATÓW GRUPOWYCH. GŁÓWNIIE SIEDZĘ W DOMU I POMAGAM W OBOWIĄCH. OPRÓCZ TEGO TWORZĘ PRACE PISEMNE I PLASTYCZNE. CZSEM SPRZĄTAM I PZYGOTOWUJE CZĘŚCIOWO OBIAD. LUBIĘ WYCHODZIĆ Z PSEM. CHODZE Z RODZINĄ NA ZAKUPY. PRZYZYCZAJAM SIĘ DO ŻYCIA DOMOWEGO. NIE MA WARSZTATÓW I ŻYCIA W MIEŚCIE. NIE MA ŻADNYCH ZAJĘĆ NA MIEŚCIE. SZKODA, ŻE PREZĘTOAĆ SWOICH PRAC I SZTUKI W MIEŚCIE. PRYZNAM SZCZERZE BRAKUJE MI TEGO. W DOMU NAUCZYŁAM SIĘ ZAJMOAĆ SOBĄ I OBOWIĄZKAMI. CZASEM CHCE MI SIĘ PŁAKAĆ Z POODU TYCH BRAKÓW I RÓŻNIC Z PRZED EPIDEMI KORONOWIRUSA. OD PEWNEGO CZASU TRZEBA NOSIĆ MASECZKI W MIEJSCACH PUBLICZNYCH I NA DWORZE. MI OSOBIŚCIE JEST W NICH TROCHE DUSZNO NA DŁUŻSZĄ METE. NIE MA MOŻLIOSCI ODWIEDZAĆ RODZINY. TROCHE ZA NIĄ TĘK-SNIĘ. JAKIŚ CZAS NIE MOŻNA BYŁO CHODZIĆ DO PARKU A TERAZ W MASECZCE. NIE MOŻNA IŚĆ DO KINA, TEATRU, BASEN I W TAKIE MIEJSCA GRUPOWE. ANI NA WYSTAWĘ. WSZYSTKO TREEBA W POJEDYNKĘ ROBIĆ I ZAŁATWIAĆ CZ ORGANIZOAĆ SOBIE DZIEN. SIEDZĘ TYLKO W DOMU. NIE MOGĘ SPOTYKAĆ SIĘ Z LUDŹMI NA MIEŚCIE. BRAKUJĘ MI TEŻ WSPÓŁPRACY Z LUDŹMI. CAASEM CZYTAM ZALEGŁE SWOJE KSIĄŻKI, KTÓRE WCZEŚNIEJ DOSTAŁAM. ZAUWAŻYŁAM, ŻE O MATERIAŁY DO TWO-RZENIA SWOICH PRAC M USZĘ SAMA STARAĆ SIĘ O NIE. CZASEM PRZYDAŁO SIĘ PODPOWIEDZIEĆ CO MOGĘ ROBIĆ W DOMU, BO BRAKUJE MI POMTSŁU. Z DRUGIEJ STRONY JESTEM SAMODZIELNIEJSZA IWIERZĘ W TO. WIERZĘ , A PRZYNAJMNIEJ TRZEBA MIEĆ NADZIEJE, ŻE TEN KORONOWIRUS NIE POTRWA DŁUGO.

ELWIRA ZAHARSKA

Tłumaczenie: Paweł Granicki